PSALM 31

*In Te Domine speravi non confundar*

**W Tobie ufność swą kładę, Boże niezmierzony,**

**A ty nie day, abych był kiedy zawstydzony!**

**Prze dobroć swoję racz mię z trudnośći wybawić,**

**Usłysz móy głos, a chćiey mię na swobodźie stawić!**

**Weźmi mię w swą obronę, niezwalczony Panie,**

**A to za twardą skałę y zamek mi stanie.**

**Tyś móy wał, Tyś móy zamek; a prze imię swoie**

**Prowadz mię y opatruy liche zdrowie moie!**

Pomóż mi z śideł, które na mię zastawiła

Przeklęta zazdrość: Tyś iest wszystka moia śiła.

W Twoie ręce poruczam żywot swóy teskliwy;

Ty mię broń, iako zawżdy, Boże móy prawdźiwy! (...)

Iako wiele dóbr, Panie, które Ty gotuiesz

Wiernym swoim y które tu iuż okazuiesz.

Krijesz ie przy swey twarzy przed ludźmi srogimi,

Bierzesz ie przed ięzyki w dom swóy wszetecznymi.

Błogosławion bądź, Panie, któryś mię wybawił

Z mych trudnośći y w mieyscu obronnym postawił.

Iaciem iuż był bez mała zwątpił w łasce Twoiey.

Aleś Ty nie przebaczył przetśię skargi moiey.

**Wierni, Pana miłuyćie; wierne Pan miłuie,**

**A z hardemi wedla ich pychy postępuie.**

**Bądźćie stali, którzyśćie w Panu położyli**

**Ufność swoię, a serca wasze On pośili.**